

# RESTAURATOR HOTELARZ POLSKI



**CZASOPISMO POŚWIĘCONE  
SPRAWOM ZAWODU RESTAURACYJNEGO I HOTELARSKIEGO**



## GAŚNICE PIANOWE

ręczne i kołowe

SAMOCHODOWE GAŚNICE PŁYNOWE

poleca:

**POLSKI KNOCK-OUT**

WARSZAWA, TRĘBACKA 13

TEL. 322-85.

Adres telegraficzny: KNOCKOUT - WARSZAWA.

Rok siódmy  
Numer jedenasty

Adres Redakcji i Administracji:  
Nowogrodzka 39 m. 8, Telefon 614-15.

WARSZAWA 1930  
Listopad

CENA NINIEJSZEGO EGZEMPLARZA 1 zł. 50 gr.



# HABERBUSCH i SCHIELE Sp. Akc.

egzyst. od roku 1846  
polecają swe znakomite

**PIWA:** jasne, ciemne-dubeltowe i słodowe

**PORTER**

**WÓDKI**

**LEMONIADĘ** żórawinową,

**WODĘ** kryniczną.

ZWRACAMY UWAGĘ

NA SPECJAŁY **BACZEWSKIEGO**

PRAWDZIWA ŻYTNIA

ŻYTNIE WINO STOŁOWE

STARA NALEWKA WIŚNIOWA

BERNARDINE IMPERIALE

i SOUVERAIN

WSZĘDZIE DO NABYCIA

Firma egz. od 1897 r.

Firma egz. od 1897 r.

**A. DOMAŃSKI, WARSZAWA, Waliców 11, tel. 615-25**

poleca, jako wyłączny przedstawiciel,

**PIWA:**

ORYGINALNE PILZNEŃSKIE PIERWSZEGO AKCYJNEGO BROWARU „GAMBRINUS“  
KRAJOWE AKCYJNEGO BROWARU PAROWEGO w ŁODZI **SS-ów K. ANSTADTA**,  
ORYGINALNY PORTER ANGIELSKI **BARCLAY'A**.

**WODY i NAPOJE:**

**OSTROMECKO** NATURALNA WODA MINERALNA, **SINALCO** NAPÓJ OWOCOWY  
ORAZ **LEMONJADY OWOCOWE** i **KWASY** WŁASNEJ PRODUKCJI.

*Czy pijeś „Cherry Brandy”?  
„Rektyfikacji Warszawskiej”?*



# RESTAURATOR HOTELARZ POLSKI

Oficjalny organ Centrali Stowarzyszeń Restauratorów, Hotelarzy i Pokrewnych

: : : Zawodów w Rzeczypospolitej Polskiej : : : :

Organe officiel du Syndicat général  
de l'Union des Restaurateurs, des Hô-  
teliers, et des Cafetiers en Pologne.

The Official Organ of the In-  
corporated Association of Re-  
staurants and Hotels in Poland.

Offizielles Organ des Zentralverbandes  
der Vereine der Restaurant — Ho-  
tel und — Caféhaus — Besitzer Polens.

CENA PRENUMERATY: — rocznie 16 zł., półrocznie — 8 zł., kwartalnie — 4 zł.

Prenumeratę wpłacać należy do P. K. O. na konto Nr. 9389.

## OD REDAKCJI.

*Na prośbę Prezydium Centrali opóźniłmy o kilka dni druk niniejszego n-ru, aby mieć możność podać w nim do wiadomości naszych czytelników sprawozdanie z ogólnego zjazdu delegatów Centrali Stowarzyszeń, odbytego 26 listopada w Warszawie.*

## OGÓLNY ROCZNY ZJAZD DELEGATÓW CENTRALI STOWARZYSZEŃ

Biorąc udział od powstania Centrali w dorocznych zjazdach delegatów musimy podkreślić, że z roku na rok podnosi się niewątpliwie poziom obrad, zmniejsza się zbyteczny balast gadulstwa, kondensuje się program obrad, dyskusja wznosi się na wyższy poziom.

Objawy powyższe należy bezwątpienia położyć na karb, zarówno wytrawnego kierownictwa prezesa K. Maksymowicza, bez którego na czele nie można sobie wyobrazić żadnego zjazdu Centrali, jak i wyrabiania się z każdym rokiem uczestników zjazdów delegatów, wśród których zaobserwować można cały szereg coraz lepszych mówców, tak pod względem formy, jak i treści.

Odkładając do następnego n-ru druk szczegółowego protokołu obrad Zjazdu, pragniemy tylko zatrzymać uwagę czytelnika na najważniejszych momentach i uchwałach jego.

Bardzo szczegółowe sprawozdanie z działalności prezydium Centrali przedstawił w sposób zwięzły a przejrzysty prezes Borzym. W sprawozdaniu tem znalazły odbicie zarówno wszystkie znane i tylokrotne dyskutowane na zjazdach sprawy: nowelizacji ustawy antyalkoholowej, nowelizacji ustawy o monopolu spirytusowym, stabilizacji koncesji, cen sprzedażnych wódek monopolowych i wyrob. tytoniowych

i t. d., jak i niewieńczone pomyślnym wynikiem starania o przeprowadzenie na liście N. 1 choćby jednego przedstawiciela zawodu restauratorskiego na posła do sejmu.

Sprawozdanie to, jak również sprawozdania sekretariatu i kasy, wywołały bardzo ożywioną dyskusję.

Kulminacyjnym jednak — że się tak wyrazimy — punktem zjazdu było niewątpliwie sprawozdanie z konferencji z p. dyr. departamentu akcyz i monopoli, jaką odbyła specjalna delegacja zjazdu podczas przerwy w obradach o godz. 1-ej w poł.

Podczas każdego zjazdu odbywały się takie konferencje i zawsze kończyło się na mglistych ogólnikach i bardzo ostrożnych, najeżonych wieloma zastrzeżeniami, przyrzeczeniach na temat uwzględnienia „słusznych“ postulatów zawodowych restauratorstwa polskiego.

Tym razem jednak — i to trzeba z naciskiem podkreślić — sprawozdanie delegacji brzmiało wprost rewelacyjnie! P. dyr. Kulski dał wyczerpujące i konkretne, a wiążące, przyrzeczenia i wyjaśnienia.

A więc: nowela do ustawy antyalkoholowej, w brzmieniu opracowanem w ubiegłym roku przez Ko-



mitet Międzyzwiązkowy w Warszawie i uzgodnionem z Min. Skarbu, będzie wniesiona przez zarząd do sejmiku niezwłocznie po jego otwarciu i należy się spodziewać jej uchwalenia w styczniu 1931 r. — Ponieważ główne zasady nowelizacji ustawy antyalkoholowej znane już są czytelnikom naszym, gdyż niejednokrotnie o tem pisaliśmy na łamach „Restauratora i Hotelarza Polskiego“, więc nie będziemy ich tutaj powtarzać. Zaznaczymy tylko, że nowelizacja przewiduje 22 tysiące nienaruszalnych koncesji i ponad tę liczbę jeszcze mają otrzymać prawo wyszynku alkoholu restauracje i bufety kolejowe i międzynarodowe wagony restauracyjne!

Do czasu nowelizacji ustawy antyalkohol. wszystkie zakwestjonowane koncesje będą sprolongowane ogólnie w całej Polsce, z zastosowaniem tych samych zastrzeżeń, co przy każdej poprzedniej prolongacie.

Ma się ukazać jeszcze w tym miesiącu (listopadzie) w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Min. Skarbu, dozwolające restauracjom II i III kateg. pobieranie dowolnych cen za wódki monopolowe, sprzedawane w zamkniętych naczyniach do spożycia na miejscu (sprzedaż na miasto zaś pozostanie — jak dotychczas — po cenie nominalnej).

Art. 78 ustawy o monopolu spirytusowym pozostanie, lecz stosowanie jego zostanie ograniczone do nadzwyczajnych wypadków i w razie zastosowania go dawany będzie roczny termin na likwidację.

Co do jednego tylko postulatu nie dał dyr. Kulski jasnej odpowiedzi: co do cen sprzedażnych wyrobów monopolu tytoniowego. Zazначzył tylko, że w sprawie tej istnieją dwie tezy, o których mówić jeszcze nie może, wobec czego niewiadomo, jaki będzie rezultat starań Centrali w tym względzie.

Szczególny nacisk położył dyr. Kulski na oświadczenie, że nie może być mowy o jakiegokolwiek redukcji koncesji, ani obecnie, ani w przyszłości, i że należy, wogóle, usunąć słowo „redukcja“ ze wspólnych debat, gdyż „ono już nie istnieje“.

Oczywiście, że sprawozdanie delegacji było przyjęte przez zjazd z żywym ukontentowaniem i wywołało odruch w postaci uchwały o przesłaniu pod adresem dyr. Kulskiego depechy z podziękowaniem.

Z ważniejszych uchwał zjazdu wymienić musimy zaakceptowanie wniosku zarządu co do zmiany statutu Centrali, polegającej na usunięciu z nagłówka i statutu słowa „hotelarzy“, czyli, że nazwa Centrali brzmieć będzie odtąd „Centrala Stowarzyszeń Restauratorów i pokrewnych zawodów w Rzeczypospolitej Polskiej“, co odpowiadać będzie stanowi faktycznemu.

Przy uchwale tej zaznaczone zostało, że nie przeszkadza to żadnemu hotelarzowi zapisać się na członka jakiegos stowarzyszenia rest. i pokr. zaw., wchodzącego w skład Centrali stowarzyszeń, gdyż uważa-

my hotelarzy za zawód pokrewny, a ponadto stowarzyszenia lokalne, w skład których wchodzi hotelarze, mogą być członkami Centrali.

Zjazd uchwalił również wniosek prez. Borzyma, dotyczący stosunku prasy zawodowej do organizacji, treści następującej: „Wszystkie pisma zawodowe, wydawane jako organy bądź Centrali bądź wojewódzkich stowarzyszeń, winny swe stanowisko w sprawach zasadniczych zawodowych uzgadniać z prezydiami tych stowarzyszeń, których są organami. Jednocześnie wystąpienia tych pism przeciw członkom zarządu Centrali lub zarządów wojewódz. są niedopuszczalne. Obowiązek czuwania nad wykonaniem tej uchwały ciąży na prezydjach odnośnych stowarzyszeń“.

Gdy przyszło do wyboru zarządu Centrali, przykrą sensację wywołała rezygnacja prez. Borzyma, który oświadczył, że postanowił kategorycznie wycofać się z zarządu Centrali, tak jak to zrobił przed parą dniami w stosunku do stowarzyszenia warszawskiego.

Podniósł się jednomyślny sprzeciw i wszyscy uczestnicy zjazdu apelowali do prezesa Borzyma o cofnięcie rezygnacji; gdy jednak prezes Borzym w kategoryczny sposób potwierdził swą decyzję, przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego został obrany zarząd Centrali w składzie następującym: Wróblewski, Jabłonowski, Krzeczkowski, Jędrzejczak, Zakrzewski, Krasnodębski, Szaforski, (Warszawa), Prassel, Gierbich (Łódź), Litwiński (Lublin), Romas, Wilczyński (Kielce), Kowalski, Zadarnowski (Wilno), Kowalski (Białystok), Czapla (Nowogródek), Maksymowicz, Borowski, Zehngut, Orzechowski, Hartman, (Lwów), Wołkowski, Rozencweig (Kraków), Haubensstock (Stanisławów), Antoniewicz, Nowak, Palejowski, Sibilski (Poznań), Penkalla, Gośliński (Toruń), Rodakowski, Jaworski, Misiąg, Folga (Katowice).

Niezwłocznie odbyły się wybory prezydium Centrali, w wyniku których obrano: na prezesa Centrali, p. Witolda Wróblewskiego, na wiceprezesów: pp. Rocha Krzeczковского i Józefa Jabłonowskiego, na sekretarza p. Stefana Jędrzejczaka i na skarbnika p. Bolesława Zakrzewskiego.

Cały szereg rezolucji, wniesionych do zjazdu, przekazano prezydium do rozpatrzenia i załatwienia, a pozatem uchwalono nie zawierać żadnych umów zbiorowych z pracownikami gastronomicznymi, wychodząc z założenia, że istniejące w Polsce ustawodawstwo socjalne całkowicie zapewnia pracownikom wszelkie należne im prawa i ochronę pracy.

Obrady trwały od 10 rano do 9 wieczór, a uczestnicy zjazdu rozjechali się we wszystkie strony Polski pod wrażeniem, że poraz pierwszy od pięciu lat będą mogli zawieść swym kolegom pomyślnę wieści o wschodzącej jutrzence lepszej doli dla restauratorstwa polskiego.



P. WITOLD WRÓBLEWSKI,  
nowoobрани prezes Centrali Stowarzyszeń i Warszawskiego Stow. Restauratorów.



## Sprzedaż wódek monopolowych po dowolnej cenie

Zapowiedziane przez dyr. Kulskiego rozporządzenie Min. Skarbu o cenie sprzedażnej wódek monopolowych ukazało się w Dz. Ustaw R. P. z dn. 27 listopada 1931 r. Nr. 79, poz. 621, jako część ogólnej zmiany i uzupełnień Rozporządzenia wykonawczego Min. Skarbu o monopolu spirytusowym (Dz. U. R. P. Nr. 60/28).

Rozporządzenie to, noszące datę 12.XI. r. b. ujęte jest w 112 paragrafach, z których tylko § 79 odnosi się do ceny sprzedażnej wódek monopolowych.

Odtąd odpowiedni ustęp § 366 rozporz. wykonawczego z 7.II. 1928 zmieniony przez wspomniany wyżej § 79, brzmieć będzie w sposób następujący: „Napoje alkoholowe w naczyniach zamkniętych do spożycia poza zakładem powinny być sprzedawane: monopolowe po cenie, oznaczonej na etykiecie, inne zaś według cennika, sporządzonego przez przedsiębiorcę“.

Oznacza to zupełnie jasno i kategorycznie, że tylko wyroby państw. monopolu spirytusowego, sprzedawane do spożycia poza zakładem (jak to się w b. Kongresówce i kresach wschodnich do tej pory nazywa „na wynos“) restaurator II-ej i III-ej kateg. obowiązany jest pobierać cenę nominalną, zaś za podane do spożycia w zakładzie, bez względu na to, czy na kieliszki czy na butelki, może pobierać cenę dowolną.

Jednym słowem, znosi się kategoria sprzedaży „w naczyniach zamkniętych do spożycia na miejscu, po cenie nominalnej“.

Ta zmiana załatwia jeden z zasadniczych postulatów restauratorstwa polskiego, o który od 2 lat walczyły nasze stowarzyszenia pod przewodnictwem Centrali.

## DO NASZYCH PRENUMERATORÓW i CZYTELNIKÓW!

*W październiku i listopadzie odbył się cały szereg dorocznych zebrań organizacyjnych, należących do Centrali. W związku z tem, postanowiliśmy w numerze niniejszym wyczerpać cały nadesłany nam materiał sprawozdawczy z odbytych zebrań — odkładając do numeru grudniowego druk artykułów, które pierwotnie miały się ukazać w numerze listopadowym.*

*Zaznaczamy przytem, że numer następny wyjdzie z druku już w połowie grudnia.*

REDAKCJA.

## Ogólne Zebranie Stow. Restauratorów w Warszawie

Ogólne roczne zebranie odbyło się w lokalu własnym przy ul. Wspólnej 10, w dniu 20 listopada 1930 roku.

Zebranie zagałę prezes Stowarzyszenia p. B. Borzym, witając zebranych, poczem wspomniął o zmarłych członkach Stowarzyszenia, ś. p.: Paczkowskiej, Dąbrowskim, Goszczyńskim, Łochowiczu i Klimowcu oraz członku popierającym ś. p. Genelim, których pamięć zebrani uczcili przez powstanie. Na przewodniczącego zebrania wybrany został na wniosek prezesa p. redaktor Garzdecki. Redaktor Garzdecki, otwierając obrady, zaprosił do prezydium: na sekretarza p. Jędrzejczaka, na asesora pp.: Szaforskiego z Otwocka, Kura z Wyszkowa, Połoneckiego z Wołomina i Krzeczковского z Warszawy.

Przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego: odczytanie protokołu ostatniego rocznego zebrania. Protokół został odczytany przez sekretarza Jędrzejczaka i przyjęty przez zebranych bez dyskusji do zatwierdzającej wiadomości.

Trzeci punkt porządku dziennego: sprawozdanie z działalności zarządu referował prezes Borzym, poruszając na wstępie zagadnienie obecnych stosunków gospodarczych oraz oświetlając stan spraw, związanych z zawodem restauratorskim, a mianowicie: ustawy antyalkoholowej, plebiscytów prohibicyjnych, podatku konsumcyjnego, pretensji kuchmistrzów do pozyskania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstw restauracyjnych, cen na wyroby monopolowe w naczyniach zamkniętych spożywanych na miejscu, otwierania jadalni, pracy na terenie Izby Przemysłowo-Handlowych i t. d. Dziękując zebrany za da-

zione zaufanie, prezes Borzym zakończył swe przemówienie życzeniami dla korporacji najlepszego rozwoju na polu pracy organizacyjnej.

Za treściwe sprawozdanie zebrani podziękowali prezesowi Borzymowi oklaskami.

Czwarty punkt porządku dziennego: sprawozdanie sekretarjatu, referował sekretarz Jędrzejczak. W referacie tym podkreślił wszystkie ważniejsze wystąpienia Stowarzyszenia w sprawie obrony interesów stowarzyszonych.

Piąty punkt porządku dziennego: sprawozdanie kasowe, referował skarbnik Zakrzewski. Przedstawił on zebrany całę położenie finansowe Stowarzyszenia, ujęte w sposób dotąd nie praktykowany w Stowarzyszeniu, a mianowicie: zrobił zestawienie poszczególnych sum i pozycji, co dało jasny obraz całęgo stanu kasowego Stowarzyszenia. Za rok operacyjny przewyżka dochodów nad rozchodami stowarzyszenia wyniosła zł. 7.869,11 gr. Saldo kasy na dzień 15 listopada 1930 roku wyniosło zł. 25.462,87 gr. Dało to zebrany obraz wysiłków obecnego zarządu i jego dobrej gospodarki finansowej.

Szósty punkt porządku dziennego: sprawozdanie oddziałów powiatowych stowarzyszenia referował sekretarz Jędrzejczak. Przedstawił on stan liczebny członków na terenie województwa oraz strukturę organizacyjną oddziałów. W końcu zobrazował położenie restauratorów i warunki, w jakich żyją członkowie tych oddziałów, a które naprawdę są nader nie wesołe, ze względu na ograniczenia ustawowe i nadmiar ciężarów podatkowych.

Siódmy punkt porządku dziennego: sprawozdanie



sekcji dzierżawców bufetów kolejowych, referował wiceprezes Wróblewski. W referacie swym podniósł dotychczasowe wysiłki zarządu stowarzyszenia w sprawie obrony interesów tej gałęzi handlu.

W ósmym punkcie porządku dziennego zdał relację członek Komisji Rewizyjnej p. Sypniewski w imieniu tejże komisji. Po odczytaniu protokołu komisji, p. Sypniewski w imieniu tejże zaproponował zebranym uchwalić specjalne podziękowanie skarbnikowi p. Zakrzewskiemu za jego intensywną i staranną pracę, oraz wzorowe prowadzenie ksiąg i dokumentów kasowych, jak również pp.: Kulikowskiemu i Krzeczowskiemu za przyczynienie się do powodzenia kasowego balu stowarzyszenia w Dolinie Szwajcarskiej, który dał dochód netto w sumie zł. 3.354,35 gr. W końcu prosił o udzielenie zarządowi absolutorjum.

Nad wszystkimi wygłoszonymi referatami rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos pp.: Walentowicz, Gutowski i red. Garztecki. Na wniosek Komisji Rewizyjnej, zebranie jednogłośnie udzieliło Zarządowi absolutorjum.

Następnie odczytany został telegram z oddziału stowarzyszenia w Płocku, z życzeniami pomyślnych obrad.

Dziewiąty punkt porządku dziennego: sprawa Kasy Pogrzebowej, referował wiceprezes Wróblewski. Po referacie i dyskusji nad nim, uchwalono: „Przekazać Zarządowi Stowarzyszenia do uzgodnienia punkty 9 i 18 ustawy o Kasie Pogrzebowej, traktujących o wypłacie premii rodzinie zmarłych członków Kasy; odpowiedni wniosek winien przedstawić zarząd na następne ogólne zebranie“.

Dziesiąty punkt porządku dziennego: sprawa procentów od sprzedaży piwa, referował wiceprezes Wróblewski. Przedstawiając przebieg pertraktacji z browarem „Haberbusch i Schiele“ i Związkiem browarów, referent odczytał odmowną odpowiedź związku na propozycję stowarzyszenia co do udzielenia procentów od wybranego rocznie piwa. W dyskusji nad sprawozdaniem referenta zabierali głos pp.: Engler, Wróblewski, Jędrzejczak i Gutowski. W końcu przyjęto wniosek p. Englera treści następującej: „Ogólne zebranie, zważywszy, że: 1) pertraktacje powinny być prowadzone nie ze związkiem browarów, lecz z głównym dostawcą piwa dla członków stow., jakim jest browar „Haberbusch i Schiele“, 2) odesłanie przez zarząd browaru „Haberbusch i Schiele“ sprawy tej do związku browarów jest uchyleniem się od brania odpowiedzialności za odmowę przez zarząd browaru, 3) zależność finansowa wielu członków stow. od browaru nie może przesądzać sprawy na niekorzyść restauratorów, gdyż przed wojną istniały takie same stosunki finansowe między browarami a restauratorami, 4) restauratorzy w znacznej mierze przyczyniają się do osiągnięcia milionowych zysków browarów, 5) niższa do 50% cen podstawowych surowców (jęczmień i chmiel) w przemyśle piwowarskim w ostatnich latach nie odbiła się wcale w obniżce ceny piwa — nie przyjmuje do wiadomości odpowiedzi zarządu browaru „Haberbusch i Schiele“ i upoważnia zarząd do wszczęcia na nowo pertraktacji z tym browarem, żądając w energiczny sposób przychylenia się do minimum żądań restauratorów w sprawie warunków nabywania piwa t. j. udzielania procentów od rocznego obrotu. W razie odmowy browaru zarząd stow. winien obmyśleć środki dopięcia do celu, nie cofając się przed najostrzejszymi sposobami walki“.

Jedenasty punkt porządku dziennego: projekt umowy zbiorowej z pracownikami kelnerskimi, referował sekretarz Jędrzejczak, odczytawszy projekty obu

## NADESLANE.

*Szanowny Panie Redaktorze!*

*Będąc zmuszony skutkiem braku zdrowia i czasu zaprzestać pracy zarówno w Stow. Restauratorów w Warszawie jak i w Centrali Stow. Restauratorów, poczytuję sobie za miły obowiązek złożyć niniejszym serdeczne podziękowanie wszystkim członkom Zarządu Warszawskiego Stow. Restauratorów oraz Centrali za współudział w pracy na terenie powyższych organizacji.*

*Składam również podziękowanie Szanownemu Panu Redaktorowi za pracę dla dobra naszych organizacji.*

*Wszystkim kolegom, którzy przez cały czas mej pracy darzyli mnie swym zaufaniem, wyrażam serdeczną wdzięczność.*

*Z poważaniem*

*Bol. Borzym.*

## UKONSTYTUOWANIE SIĘ ZARZĄDU POWIATOWEGO ODDZIAŁU STOW. RESTAURATORÓW Z SIEDZIBĄ W WARSZAWIE.

Zarząd Powiatowego Oddziału Stowarzyszenia Restauratorów z siedzibą w Warszawie, na posiedzeniu w dniu 20 listopada 1930 roku, ukonstytuował się jak następuje:

- 1) Prezes — Szaforiski Bronisław (Otwock),
- 2) Wiceprezes — Połonecki Mieczysław (Wolomin),
- 3) Sekretarz — Metter Gustaw (Międzylesie),
- 4) Skarbnik — Kur Piotr (Wyszków),
- 5) Gospodarz lokalu — Niezgodziński Julian (Wilanów).

związków kelnerskich, p. Jędrzejczak prosił o udzielenie zarządowi pełnomocnictwa do pertraktacji i załatwienia tej sprawy. Po dyskusji został przyjęty wniosek p. Wróblewskiego, treści następującej: „Ogólne zebranie postanawia nie zawierać umowy zbiorowej, gdyż istniejące ustawy w dziedzinie ochrony pracy całkowicie zabezpieczają prawa pracowników“. Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie.

Przystąpiono do wyborów uzupełniających zarządu i komisji rewizyjnej. Na miejscu ustępujących z zarządu pp.: Jędrzejczaka, Pobratyna i Jabłonowskiego, wybrani zostali pp.: Stefan Jędrzejczak (ponownie) 44 gł., Wiktor Pawłowski 32 gł., Józef Jordan 31 gł. Na zastępców pp.: Józef Jabłonowski 28 gł., Piotr Węgliński 26 gł.

Komisja Rewizyjna wybrana została w dawnym składzie, a mianowicie pp.: Fronczak, Grabowski, Stańczak, Sypniewski i Walentowicz.

W wolnych wnioskach poruszona została przez red. Garzteckiego sprawa składek na łódź podwodną „Odpowiedzi Treviranusowi“. W sprawie tej ukazała się w październikowym n-rze „Restauratora i Hotelarza Polskiego“ odpowiednia odezwa. Apel red. Garzteckiego znalazł żywy oddźwięk u zebranych, którzy bądź złożyli w gotówce, bądź zadeklarowali doraźnie na powyższy cel razem zł. 463, a ponadto ogólne zebranie na wniosek p. Sypniewskiego wyasygnowało z kasy stowarzyszenia na ten cel 500 zł. i wezwało wszystkich członków stow. do składania ofiar w redakcji. Lista ofiarodawców będzie ogłoszona na łamach „Restauratora i Hotelarza Polskiego“.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zebrani na wniosek prezesa Borzyna podziękowali redaktorowi Garzteckiemu za przewodnictwo, poczem przewodniczący zamknął zebranie.



## Organizacyjny Zjazd Restauratorów województwa nowogródzkiego

W dniu 30 października 1930 r. odbył się w Nowogrodzku, w sali Teatru Miejskiego, organizacyjny zjazd restauratorów wojew. nowogródzkiego, zwołany przez prezydium Centrali Stowarzyszeń.

Na zjazd przybyli z Warszawy prezes Centrali B. Borzym i redaktor S. Garztecki.

Po nabożeństwie na intencję zjazdu, odprawionem w miejscowym kościele parafjalnym, obrady zjazdu zabrał prezes Borzym, który został przez aklamację powołany na przewodniczącego, a protokół zjazdu prowadził redaktor Garztecki.

Porządek obrad, przyjęty przez zjazd, opiewał:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego, sekretarza i asesorów.
3. Referat prezesa B. Borzyna.
4. Referat redaktora S. Garzteckiego.
5. Zatwierdzenie statutu stowarzyszenia.
6. Wybory władz stowarzyszenia.
7. Wolne wnioski.
8. Zamknięcie zjazdu.

Prezes Borzym wygłosił referat, w którym zaznajomił zebranych ze stanem organizacji zawodowej restauratorów w Polsce i jej stosunkiem do Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, Nacz. Rady Stanu Średniego i do Izby Przemysłowo-Handlowych. Na zakończenie poinformował, w jakim stadium znajduje się sprawa nowelizacji ustawy antyalkoholowej, rewizji koncesji i cały szereg spraw, obchodzących zawod restauratorski.

Red. Garztecki w swoim referacie podniósł konieczność zrzeszenia się restauratorów wojew. nowogródzkiego, korzyści z powstania stowarzyszenia wojewódzkiego i na koniec zreferował projekt statutu organizacji wojewódzkiej.

Nad projektem statutu wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział pp. Czapla, Pielak, Winogradow, Poszepczyński, Działko, Parfienowicz i Sawicki.

Projekt statutu został jednomyślnie zatwierdzony z tem, że siedzibą stowarzyszenia będzie Lida.

Wybory do władz stowarzyszenia dały rezultat następujący: do zarządu wybrani zostali pp. Czapla Ju-

ljan, Winogradow Mojżesz, Pielak Józef, Sawicki Szymon, Korwin-Piotrowski Józef (Lida), Borowski Bronisław (Nowogródek), Poszepczyński i Parfienowicz (Baranowicze), Buszynkiewicz (Nieśwież), Działko Kazimierz (Stolpce); na pozostałe wakujące 2 miejsca członków zarządu dokooptowani będą przez zarząd kandydaci ze Słonima, po porozumieniu się z nimi. Do komisji rewizyjnej wyorani zostali: Podhajna Marja, W. Hołowacz (Lida) i Kartożyński (Niechniewicze).

Podczas zarządzanej przez przewodniczącego przerwy odbyło się konstytuujące zebranie nowo-

wybranego zarządu, który powołał prezydium w następującym składzie: J. Czapla — przewodniczący, M. Winogradow — zastępca przewodniczącego, J. Pielak — sekretarz i S. Sawicki — skarbnik.

Po wznowieniu obrad i ogłoszeniu wyników wyborów do prezydium zarządu, redaktor Garztecki wygłosił krótkie przemówienie na temat wyborów do sejmiku i senatu, a przewodniczący, po odczytaniu komunikatu Centrali w sprawie wyborów, umieszczonego w październikowym n-rze „Restauratora i Hotelarza Polskiego“, zaproponował wysłanie depesz do Marszałka Piłsudskiego i Ministra Skarbu treści następującej:

1). Pan Prezes Rady Ministrów Marszałek Piłsudski.  
Warszawa.



Zarząd wojew. stow. w Nowogrodzku; pośrodku (siedzi) prezes Centrali Borzym, obok niego (na prawo) red. Garztecki i (na lewo) prezes Czapla



### 100% POWODZENIA 100%

MUZYKI MECHANICZNEJ ZALEŻNE JEST OD PŁYT.

Najodpowiedniejsze płyty w wielkim wyborze poleca firma

## B. RUDZKI

Rok założenia 1906

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 146 i 87.

Stustronicowy spis płyt wysyłamy za nadesłaniem 1 złotego znaczkiem.



„Ogólny zjazd restauratorów województwa nowogródzkiego przesyła Panu Marszałkowi wyrazy najgłębszej czci i uchwała, aby wszyscy koledzy głosowali do sejmu i senatu na listę Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem“.

2). Pan Minister Skarbu w Warszawie.

„Ogólny zjazd restauratorów województwa nowogródzkiego przesyła Panu Ministrowi wyrazy poważania i wyraża nadzieję, że nasze postulaty zawodowe znajdą obrońcę w Panu Ministrze“.

Treść depesz została uchwalona przez aklamację,

poczem przewodniczący w braku wolnych wniosków zamknął obrady zjazdu.

Niezwłocznie potem prezes Borzym i redaktor Garztecki przyjęci byli przez p. wojewodę nowogródzkiego Beczkowicza, który żywo zainteresował się zjazdem i jego przebiegiem, wyraził zadowolenie z powodu powstania na terenie wojew. nowogr. organizacji restauratorów, przyobiegał, że w każdej chwili gotów będzie wysłuchać i rozpatrzyć sprawę, w których zarząd organizacji zwróci się do niego, i na koniec zapewnił o swym przychylnym stosunku do nowej organizacji.

## TYLKO JESZCZE DWA...

Wchodzimy już w ostatni etap tworzenia organizacji wojewódzkich stowarzyszeń restauratorów na ziemiach b. Kongresówki i Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Pozostały tylko dwa województwa, a mianowicie: Wołyńskie i Poleskie, gdzie należy jeszcze zorganizować nasze zrzeszenia.

Dwu i pół letni okres pracy Prezydium Zarządu Centrali z prezesa Borzymem na czele zostawia po sobie piękną kartę w historii rozwoju ruchu zawodowego restauratorstwa polskiego. Na karcie tej figuruje bowiem zorganizowanie stowarzyszeń wojewódzkich w następujących województwach: Warszawskim, Lubelskim, Kieleckim, Wileńskim, Łódzkim, Białostockim i Nowogródzkim.

Niewątpliwie z początkiem roku przyszłego wejdą w skład Centrali Stowarzyszeń również wołyńskie i poleskie. Będzie to ostatni etap pracy i wysiłków koło zorganizowania całego polskiego restauratorstwa.

Do tego dodać należy jeszcze zwołanie Zjazdu Dzierżawców Bufetów Dworcowych w dniu 8 kwietnia 1930 roku, i utworzenie na tymże Zjeździe osobnych sekcji tychże dzierżawców przy stowarzyszeniach restauratorów w każdej dystrykcji kolejowej.

Mówiąc obiektywnie, wysiłek i praca Prezydium Centrali istotnie dokonały wiele na polu życia organizacyjnego, które leżało odłogiem przez szereg lat.

Rezultaty te będą napawać radością każdego członka Prezydium, gdy oglądać się będzie wstecz i reasumować dorobek organizacyjny Centrali.

Postąpiłbym niesprawiedliwie, gdybym nie wymienił tutaj nazwiska naszego redaktora p. St. Garzteckiego, który przy zorganizowaniu zrzeszeń wojewódzkich brał czynny i bezpośredni udział, nie odmawiając nigdy swego bezinteresownego współdziałania w pracach Prezydium Centrali.

Ten dorobek organizacyjny ma wielkie znaczenie dla ruchu zawodowego w przemyśle restauracyjnym. Dotąd bowiem — pomimo najlepszych chęci — nie można było wiele zdziałać, ze względu na małą ilość stowarzyszeń, jakie reprezentowała Centrala. Teraz jednak głos Centrali będzie głosem całego restauratorstwa polskiego, i wtedy zaważyć może na szali interesów zawodowych. Taką właśnie Centralę chciało widzieć obecne Prezydium, o taką walczy i taką mieć będzie! Idzie tylko o to, żeby wszystkie zrzeszenia wchodzące w skład Centrali, zrozumiały te intencje. Wtedy niewątpliwie podniesie się nie tylko sam zawód, ale i nasza rola w życiu społecznym.

Inaczej bowiem rzecz się przedstawia z zawodem niezorganizowanym, lubo liczebnie bardzo wielkim. Wiemy o tem doskonale z własnego doświadczenia. Stąd wskazanie, aby wszystkie stowarzyszenia wojewódzkie poświęciły jaknajwięcej pracy około jaknajsprawniejszego działania tych stowarzyszeń, czem przyczynią się do rozwoju Centrali, która stoi i stać będzie na straży dobra ogółu restauratorstwa polskiego.

Jęd.



NAJWIĘKSZA W KRAJU FABRYKA BILARDÓW I BIL

J. L. Dudziński i S-ka WARSZAWA,

Biuro i składy, Nowy-Swiat 40, tel. 267-38.

ul. Rozbrat 48,  
tel. 330-34.

Budowa nowych i przeróbka starych bilardów. Pokrywanie sukrem i konserwacja na miejscu i na prowincji. Urządzanie sal bilardowych, wyrób i reperacja kijów bilardowych i kijów do gazet. Natychmiastowa wysyłka przyborów bilardowych pocztą. Na składzie: bile z kości słoniowej i masowe różnych gatunków, kije bilardowe, kreda, skórki do kijów i t. p.

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ: GUMY NA BANDY BILARDOWE ŚWIATOWEJ MARKI „AMERICAN TRIUMPH“.

## KUCHMISTRZ SZEFE-UDZIAŁOWIEC

poszukiwany do pierwszorzędnej, bardzo dobrze prosperującej

RESTAURACJI w WARSZAWIE.

Oferty z podaniem wysokości kapitału kierować do redakcji naszego pisma

WARSZAWA, NOWOGRODZKA 39, POD „30.000“.



## Ogólny Zjazd Restauratorów woj. kieleckiego

Doroczny Zjazd restauratorów woj. kieleckiego zamienił się w tym roku na nadzwyczajny zjazd, gdyż zarząd stowarzyszenia rozesłał zaproszenia do wszystkich koncesjonariuszy na terenie województwa. Rezultat nie odpowiadał wprawdzie oczekiwaniom zarządu, ale pewna ilość koncesjonariuszy, nienależących dotychczas, przybyła na zjazd i zapisała się do stowarzyszenia.

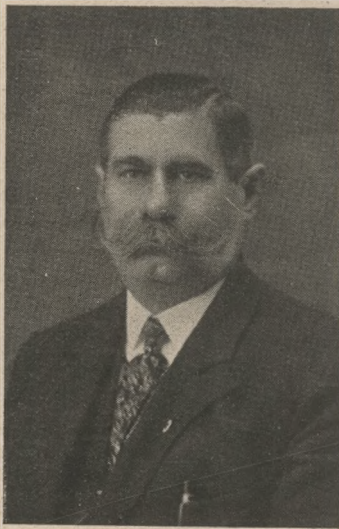
Według przyjętego w naszych stowarzyszeniach zwyczaju zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele, poczem uczestnicy zgromadzili się w sali Resursy Obywatelskiej w hotelu „Bristol“, gdzie obrady zjazdu zagał wiceprezes stowarzyszenia p. Wilczyński, na wniosek którego na przewodniczącego obrano prezesa Romasa z Sosnowca, a na asesorów pp. Nowaka z Radomia i Janikowskiego z Jędrzejowa.

Przy stole prezydalnym zajęli miejsce pp. wiceprezes Centrali Wróblewski i redaktor „Restauratora i Hotelarza Polskiego“ Garztecki, sekretarzował, p. Zbyszewski z Sosnowca.

Zdaje sprawozdanie z działalności zarządu wojew. stowarzyszenia p. wiceprezes Wilczyński, który stwierdza, że przed dwoma laty, przy reorganizacji wojewódzkiego stowarzyszenia w Kielcach było na zjeździe daleko więcej członków; członkowie bardzo mało interesują się sprawami stowarzyszenia, a dopiero gdy mają jakąś sprawę osobistą, to znajdują drogę do stowarzyszenia. Zarząd robił co mógł, lecz bez poparcia ogółu sam nic zrobić nie może. Naprzykład pomimo starań ze strony Zarządu nie udało się dotychczas zorganizować oddziału w Radomiu.

Dlatego też ilość członków Wojew. Stowarzyszenia jest nikła, brak gotówki w kasie stow. daje się bardzo dotkliwie odczuwać i nie można przedsięwziąć żadnych kroków, aby stowarzyszenie pobudzić do rozwoju.

Przewodniczący udziela głosu wiceprezesowi Centrali p. Wróblewskiemu, który wyjaśnia zebrany, co tracą ci, którzy nie należą do organizacji, wyjaśnia jak wiele uczyniła Centrala dla swoich członków, z czego korzystają również i ci, co idą luzem, a czerpią korzyści z cudzej pracy. Wyjaśnia zebrany różne sprawy, o które zapytują, a kończąc swoje treściwe przemówienie obiecuje zebranym, że Centrala dopomoże do zorganizowania oddziału w Radomiu.



P. KAZIMIERZ ROMAS  
Prezes woj. stow. w Kielcach.

Po p. Wróblewskim zabiera głos p. redaktor Garztecki i wyklada zebranym cel stowarzyszenia, drogi jego rozwoju, korzyści wypływające z solidarnego łączenia się zawodowców w jedno stowarzyszenie, które jest mocne ilością członków, ich dążeniem do wspólnego celu, aby wywalczyć dla siebie znośniejsze bytowanie.

Przypomina swoje przemówienie do zebranych 2 lata temu w Kielcach, kiedy to dał przykład, że Minister Składkowski był na bankiecie u dozorców, którzy jako zwarta masa bo licząca 6000 osób, przedstawiają tak silną organizację, że i władze się z nią liczą

i pan Minister nie odmówił i zaszczycił bankiet dozorców swoją obecnością. Po przemówieniu redaktora Garzteckiego zabiera głos przewodniczący i w krótkich, ale jędrnych słowach zachęca obecnych na sali zebranych członków do solidarności i łączenia się w silną organizację. Przytacza przykład, że oddział sosnowiecki, który przed wojną światową był bardzo liczny, później został rozbity, a jednak dzięki ludziom energicznym, został od paru lat na nowo zorganizowany i jest obecnie najliczniejszym z oddziałów wojew. stowarzyszenia.

W tym samym duchu przemawiał i sekretarz Zbyszewski, który swoje przemówienie zakończył słowami, „Zarząd Wojew. Stowarzyszenia jest jako motor, który stanął w drodze, gdyż poskapiliście mu paliwa; dajcie mu benzyny w postaci złotych (składki członkowskie), a zobaczycie jaką masę ściągnie do siebie pasażerów-członków“.

Następnie przystąpiono do dokonywania członków Zarządu i komisji rewizyjnej. Po zręczeniu się przez p. Accordiego godności prezesa, przystąpiono do wyborów; przez aklamacje wybrano nowy Zarząd Stowarzyszenia Wojewódzkiego w następującym składzie: Prezes p. Kazimierz Romas (Sosnowiec), wiceprezes p. Stanisław Wilczyński (Kielce), skarbnik p. Władysław Accordi (Kielce), sekretarz p. Konstanty Olszewski (Jędrzejów). Członkowie Zarządu: Bilski (Kielce), Matjaśkiewicz i Nowak (Radom), Szymonek (Olkusz), Piechocki (Proszowice), Borek (Opatów). Komisja Rewizyjna: Gajdziński i Łużyński (Kielce), Janikowski (Jędrzejów), Kryłosański

(Dalszy ciąg na str. 9-tej).

## A K W A W I T S. A. POZNAŃ FABRYKA LIKIERÓW i WÓDEK

Największy przemysł spirytusowy w Polsce

Wykwintne likiery

Wytrawne nalewki

Żytniówka Wielkopolska

Koniaki — rumy — araki

Śliwowica Bośniacka

Fabryczny Skład Hurtowy w Warszawie.



Zakłady Przemysłowo - Handlowe

**I. PORĘBIŃSKI**

Warszawa, Smocza 31,

Tel. 741-93 i 772-90.

JAKO WYŁĄCZNI PRZEDSTAWICIELE

polecają:

**ORYGINALNE PIWO PILZNEŃSKIE**

**Z BROWARU MIESZCZAŃSKIEGO**

**„PRAZDRÓJ” B. B. W PILZNIE**

oraz najlepsze piwa krajowe:

**JASNE - EKSPORTOWE - PORTER**

**Z BROWARU KSIĄŻĘCEGO**

**TYCHY GÓRNY ŚLĄSK**

i znakomite — własnej wytwórni —

**LEMONIADY I WODY GAZOWE**



*Proszę o*  
**Kawę Hag,**

lecz cóż to, niema jej w spisie napojów?”

„Niestety... jeszcze jej nie zaprowadziliśmy.”

„Ale dlaczego nie? Wszędzie już ją podają. Dziwi mnie więc, że jej nie prowadzicie. Powinno się w każdym razie otrzymać w Waszym lokalu tę wyborową zdrowotną kawę.”

„Słusznie, wydam odpowiednie zarządzenia...”

**LIKIERY**

**B O L S**

**WÓDKI**

**OGŁOSZENIE PRZETARGU.**

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie niniejszem ogłasza przetarg na dzierżawę restauracyj na stacjach: Częstochowa i Łódź Fabryczna, bufetów na stacjach: Łódź Fabryczna, Nasielsk i Pilawa oraz fryzjerni na stacji Aleksandrów Kujawski, z terminem objęcia w dniu 1 stycznia 1931 roku.

Szczegółowe warunki przetargu podane są w Monitorze Polskim Nr. 251 z dnia 29.X.1930 r. oraz w ogłoszeniach, wywieszonych na wymienionych stacjach i w Dyrekcji (Aleje Jerozolimskie Nr. 1/3) w Warszawie.

Egz. od 1885 r.

**POLECAMY**

**P. P. RESTAURATOROM NAPOJE:**

**CHLEBNO-SŁODOWE**

**ŻÓRAWINOWE**

**OWOCOWE**

**GAZOWE**

**LEMONIADY**

**ORANŻADĘ**

**i CITRO**

z pierwszej i najstarszej fabryki

**KWASÓW CHLEBNO-SŁODOWYCH**

**i OWOCOWYCH**

**JÓZEFA KOSTKOWSKIEGO**

**WARSZAWA,**

**Dobra Nr. 18, tel. 529-49**



(Sosnowiec), Spytkowski (Wierzbnik). W wolnych wnioskach przemawiali pp. Borek z Opatowa, Bilski z Kielc, założyciel Związku Kieleckiego, Żychowicz i Zarzycki z Wierzbnika, Białas z Jędrzejowa, Niwicki z Mirca, Mroczkowski z Białobrzegów.

Na wniosek p. Garzteckiego uchwalono: w celu rozwinięcia działalności wojewódzkiego Stowarzyszenia w Kielcach podjąć pracę nad organizowaniem oddziałów na prowincji oraz zwołać jeszcze w tym roku zebranie w Radomiu, Opatowie, Jędrzejowie i Częstochowie. Organizacją tych zebrań ma się zająć zarząd wojew. stowarzyszenia.

W wolnych wnioskach została zaproponowana przez red. Garzteckiego rezolucja następującej treści:

„Zjazd Restauratorów woj. Kieleckiego po zapoznaniu się z odezwą Prezydium Centrali, umieszczoną w październikowym n-rze organu Centrali „Restaurator i Hotelarz Polski“ w sprawie wyborów, jednomyślnie postanawia: zwrócić się do wszystkich kolegów w województwie Kieleckim z wezwaniem do solidarnego głosowania do sejmu i senatu na listę Nr. 1 „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem“, na czele której stoi pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski“.

Rezolucja powyższa została uchwalona przez akklamację.

Na tem obrady Zjazdu Wojewódzkiego Stowarzyszenia w Kielcach o godz. 16 m. 30 zakończono.

## Ogólne Zebranie Restauratorów woj. Łódzkiego.

Dnia 12 b. m. odbyło się w Łodzi ogólne nadzwyczajne zebranie właścicieli restauracji woj. łódzkiego.

Zebranie zagalął prezes Stow. p. Prassel, który powitał w serdecznych słowach przybyłych i jednocześnie wyraził ubolewanie z powodu niedostatecznej liczby obecnych, gdyż spodziewał się przybycia wszystkich zaproszonych.

Na przewodniczącego zebrania powołano p. Garzteckiego, redaktora pisma „Restaurator i Hotelarz Polski“ w Warszawie, który na asesorów zaprosił p. A. Mantaję z Będkowa, p. O. Lorenca z Pabjanic, na sekretarza zaś p. B. Krasnowskiego.

Zaproszony przez organizatorów zebrania profesor Grafczyński wygłosił przemówienie na temat wyborów do sejmu i senatu, porównując sytuację Polski w okresie przedrozbiorowym i niewoli z sytuacją obecną i uwydatniając rolę i znaczenie historyczne działalności Marszałka Józefa Piłsudskiego. W konkluzji wezwał zebranych do głosowania na listę Nr. 1. Referat prelegenta przyjęty został rzesistymi oklaskami.

Następnie zabrał głos p. redaktor Garztecki.

W dłuższym i treściwym swym przemówieniu p. redaktor Garztecki omówił w ogólnych zarysach działalność Centrali Warszawskiej, stosunek wszystkich po kolei sejmów do postulatów zawodu restauratorskiego i rozpatrzył kwestję głosowania do sejmu i senatu z punktu widzenia obywatela polskiego i zawodowca-restauratora. Mówca nie widzi innej drogi dla restauratorów, jak głosowanie na jedynkę. Piękne przemówienie red. Garzteckiego zyskało ogólny aplauz zebranych, którzy niemilknięcymi oklaskami nagrodzili mówcę.

Następnie zabrał głos p. Knajzler, który na wstępie swego przemówienia uwypuklił działalność i zasługi poniesione przez pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego dla Polski, dla dobra kraju, wzywając aby wszyscy restauratorzy w dniu wyborów oddali swe głosy na listę Nr. 1.

Na wniosek przewodniczącego jednomyślnie została przyjęta następująca rezolucja:

„Zjazd Restauratorów woj. Łódzkiego po zapoznaniu się z odezwą Prezydium Centrali, umieszczoną w październikowym numerze organu centrali „Restaurator i Hotelarz Polski“ w sprawie wyborów, jednomyślnie postanawia: zwrócić się do wszystkich kolegów w województwie łódzkim z wezwaniem do solidarnego głosowania do sejmu i senatu na listę Nr. 1 „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem“, na czele której stoi pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłsudski“.

Rezolucja powyższa została uchwalona przez akklamację.

Zabrał głos prez. Stow. p. Prassel, który na wstępie potępił obojętność tych członków, którzy, nie bacząc na pracę i koszty, jakie poniosła Kasa Stowarzyszenia wysyłając na całe Województwo odezwy zapraszające na dzisiejsze zebranie w związku z wyborami do Sejmu i Senatu, nie okazali całkowitego zainteresowania dla tej, tak ważnej dla nas sprawy.

Ta obojętność członków zniechęca Zarząd Stowarzyszenia do intensywnej pracy dla dobra ogólnego.

Następnie mówca omawia sprawy: odbierania, prolongowania, przenoszenia i wydzierżawiania koncesji, nowelizacji ustawy antyalkoholowej, podatków obrotowego i dochodowego, sprzedaży wódek monopolowych po cenie nominalnej i dowolnej, dopłaty komunalnej do patentów akcyzowych i zobrazował całokształt prac zarządu w tych sprawach.

W dyskusji jaka się wywiązała nad referatem prez. Prassla zabierali głos pp. red. Garztecki, Idzikowski, Knajzler, Mantaj i prez. Prassel.

Szczególną uwagę zwrócili mówcy na konieczność wynalezienia sposobów, aby ożywić działalność stowarzyszenia, zwalczyć obojętność członków stow. i nakłonić obojętnych do wstąpienia do stowarzyszenia.

Z kolei prez. Prassel proponuje, aby zebrani złożyli jednorazową składkę na pokrycie kosztów zwołania dzisiejszego zebrania.

Dyrektor Grand-Hotelu, p. Milde proponuje składkę w wysokości 20 zł. od osoby, zaś p. Michałkiewicz proponuje po 10 zł. jako minimum.



**Wyrabia:** Wszelkiego rodzaju urządzenia  
restauracyj, cukierni i kawiarni:  
puhary, koszyki, cukiernice, etażery, żardiniery i t. p.

**FABRYKA  
WYROBÓW PLATEROWANYCH  
ADOLF KUMMER  
WARSZAWA, RYMARSKA 8, Tel 794-05**

**Odnowia wszelkie platery.**



Po przyjęciu wniosków p. Michałkiewicza, p. Milde pierwszy składa 50 zł. i wzywa zebranych do składania ile kto może, nie tylko uchwalone minimum.

Po zamknięciu listy składek i po obliczeniu okazało się, że wpłynęło ogółem 370 zł.

Dzierżawca Hotelu Manteufla p. Sieradziński oświadczył zebranym, że salę wraz z oświetleniem oddaje na dzisiejsze zebranie bezinteresownie, za co złożył mu serdeczne podziękowanie.

Prezes za okazaną jednorazową pomoc w postaci składek na rzecz Kasy Stowarzyszenia złożył obecnym w imieniu zarządu podziękowanie, szczególnie podkreślając ofiarność pp. Mildego i Sieradzińskiego.

Na zakończenie zabrał głos red. Garztecki, który zaznaczył, że na wniosek Centrali Warszawskiej dwa lata temu uchwalone zostało utworzenie oddziałów

powiatowych stow. łódzkiego, co bardzo dodatnio wpłynęło by na całokształt działalności Stowarzyszenia.

Mówca nie wątpi, że Stow. Łódzkie przystąpi do zrealizowania tej uchwały i to w krótkim czasie, a wyniki nie dadzą na siebie długo czekać.

Znając owocną działalność Zarządu Stowarzyszenia śmiał wyrazić nie tylko nadzieję, lecz pewność — zaznacza mówca — że gdy zawitam do Łodzi celem wzięcia udziału w następnym zebraniu, to Stow. Łódzkie będzie posiadało już swe oddziały powiatowe w Wojew. Łódzkim, co przyczyni się do znacznego powiększenia grona członków.

Żegnając obecnych i dziękując im za współpracę i ofiarność przewodniczący o godz. 9 wieczór zamknął zebranie.

## Kronika Stowarzyszenia Warszawskiego

### Komunikat Nr. 41

1) Zarząd Stowarzyszenia poczynił starania w Kasie Chorych celem otrzymania dla większych przedsiębiorstw restauracyjnych apteczek. Kasa Chorych powołując się na art. 109 ustawy z dnia 19.V. 1920 r. dała odpowiedź odmowną.

2) Zarząd Stowarzyszenia Warszawskiego na posiedzeniu w dniu 24 listopada r. b. ukonstytuował się, jak następuje:

Prezes — Witold Wróblewski,  
Wiceprezes — Józef Jabłonowski,  
Sekretarz — Stefan Jędrzejczak,  
Skarbnik — Bohdan Zakrzewski.

Członkowie Zarządu: Roch Krzeczkowski, Wiktor Pawłowski, Leon Klemberg, Feliks Kulikowski, Franciszek Piotrowski, Jan Krasnodębski, Józef Jordan i Stanisław Kowalski.

3) W sprawie dalszej prolongaty zakwestjonowanych koncesji Min. Skarbu wyda w tych dniach okólnik o dalszej prolongancie do 30 czerwca 1931 r. z za-

strzeżeniami zwykłymi; tym sposobem podań o prolongatę składać nie potrzeba.

4) Wobec zawarcia umowy przez Ministerstwo Komunikacji z p. Marjanem Buszyńskim, mocą której p. Buszyński może ustawiać kioski z biskoptami i czekoladą na dworcach kolejowych, co wytworzy konkurencję dzierżawcom bufetów dworcowych, Zarząd Stowarzyszenia postanowił zwołać do Warszawy zjazd zarządów sekcji Dzierżawców Bufetów Dworcowych. Termin zjazdu zostanie ogłoszony.

5) Zarząd Stow. na posiedzeniu w dniu 24 listopada r. b. w uznaniu zasług, położonych dla Stowarzyszenia Warszawskiego przez ustępującego p. prezesa Bolesława Borzyma, powziął jednomyślną uchwałę złożenia p. prezesowi Borzymowi specjalnego adresu, oraz wywieszenia w sali posiedzeń Stowarzyszenia Jego portretu.

Prezes: (—) W. Wróblewski.

Sekretarz: (—) St. Jędrzejczak.

**ZNANA ZE SWEJ DOBROCI**  
**HERBATA „Kopernikiem”**

№ 100 CHIŃSKA № 100  
№ 190 CEYLONSKA № 190  
№ 23 KRÓLOWA HERBAT № 23



**WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO  
HANDLU HERBATĄ**

A. Długokęcki, W. Wrześniewski,  
Spółka Akcyjna

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWA, UL. BRACKA 23, TEL. 614-92

Posiadamy również na składzie wyborowe gatunki **KAWY PALONEJ** i **SUROWEJ** oraz **KAKAO HOLENDERSKIE**

## DALMATYŃSKIE W I N A GRONOWE

STOŁOWE, białe i czerwone, po 3 zł. 50 gr. butelka w detalu

MUSCATEL, półsłodkie „ 4 zł. — „ „

DLA PANÓW RESTAURATORÓW CENY HURTOWE!

poleca pod gwarancją

**D/H. WACŁAW R A G O i S-ka, Warszawa**



## Zebranie Zarządu Naczelnej Organizacji Polskiego Przemysłu Hotelowego.

Na walnem zebraniu członków Naczelnej Organizacji Polskiego Przemysłu Hotelowego w lutym r. b. powzięta została uchwała odbywania kolejnych zebrań zarządu w różnych miastach Polski. Siedemdziesiąte drugie zebranie zarządu Naczelnej Organizacji odbyło się w dniu 19 listopada r. b. we Lwowie, przy licznych udziale przedstawicieli lwowskiego przemysłu hotelowego.

Prezes Naczelnej Organizacji p. Kozieradzki w dłuższym przemówieniu przedstawił zebranyom wszystkie sprawy, jakie były przedmiotem prac i rozważań Naczelnej Organizacji, jak: uzyskanie podwyższenia stopy amortyzacyjnej inwentarza hotelowego, utworzenie instytucji kredytu hotelowego, zmiana przepisów co do gości niewypłacalnych, rozpoczęcie wydawania własnego organu prasowego, ujednolajnienie a w dalszym ciągu obniżenie, jeżeli nie zupełnie zniesienie, podatku pobieranego od gości na rzecz miasta, zwalczanie projektu reglamentacji cen w przemyśle hotelowym.

Naogół wystąpienia Naczelnej Organizacji spotykają się z życzliwym zainteresowaniem ze strony władz, zwłaszcza ze strony Ministerstwa Przemysłu i Handlu; jeżeli nie wszystkie wystąpienia Naczelnej Organizacji zostały już uwieńczone pożądanym skutkiem, przypisać to należy przede wszystkim ciężkiemu położeniu ekonomicznemu całego kraju, a co za tem idzie i samorządów.

Zarówno Prezes jak i inni mówcy z grona Zarządu wskazywali na niezbędność jak największej zwartości i solidarności Organizacji, której potrzebę dla obrony swych interesów fachowa prasa zagraniczna tak silnie przy każdej okazji podkreśla.

Stanowisko Zarządu spotkało się z zupełnym zrozumieniem i aprobatą ze strony zebranych.

Atmosfera zebrania jak i serdeczna gościnność okazywana warszawskim gościom pozostaną dla nich na długo miłym wspomnieniem.

### PYTANIA DEPUTOWANEGO FRAN- CUSKIEGO.

Deputowany departamentu Sarthe p. de Gramont Lesparre zwrócił się do francuskiego Ministra Robót Publicznych z następującymi pytaniami: 1) czy Minister zarządzi, aby wszystkie hotele obwieszczały publicznie swe cenniki, oraz aby w wypadku nieczynienia tego były one pociągane do odpowiedzialności? 2) jaką Minister zastosuje procedurę, jeżeli któryś z hoteli pobierze cenę wyższą od tej, jaka jest ujawniona w cenniku, wydrukowanym przez Narodowy Urząd Turystyczny? 3) dlaczego w wielu wypadkach za usługę pobiera się więcej, niż zwyczajowe 10%?

Minister nie odpowiedział jeszcze p. posłowi de Gramont Lesparre.

### W SPRAWIE KONKURENCJI JADŁODAJNI.

W numerze „Restauratora i Hotelarza Polskiego“ w miesiącu październiku r. b. podaliśmy odpis memorjału przesłanego przez Zarząd Stowarzyszenia Warszawskiego do Wydz. Przemysłowego Magistratu m. st. Warszawy. Poniżej podajemy odpowiedź za Nr. 2170. Dz. z dnia 29 października 1930 r.

Do

Stowarzyszenia Restauratorów  
Hotelarzy i Pokr. Zawod.

w miejscu  
ul. Wspólna 10.

W odpowiedzi na memorjał z dn. 3.X. 1930 r. Wydział Przemysłowy Magistratu m. st. Warszawy wyjaśnia, że wszystkie jadłodajnie, prowadzone na terenie m. st. Warszawy, winny posiadać potwierdzenie zgłoszenia i zatwierdzenie projektu urządzenia, ze względów bezpieczeństwa publicznego (sanitarne-go). Winni prowadzenia jadłodajni bez uprawnień przemysłowych, są pociągani do odpowiedzialności karnej, na mocy 126 art. Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7.VI. 1927 r. o prawie przemysłowem.

Za Naczelnika Wydziału

(—) K. Szulce.

Za Kierown. Działu  
Handlowo-Rzemieślniczego  
(—) W. Przybyszewska.

### NAJWIĘKSZY HOTEL W KANADZIE.

W Kanadzie otwarto największy tam hotel p. n. „Royal Jork“. Ma on 1000 pokoi i może z tego powodu uchodzić za największy hotel na ziemiach wielkiej Brytanji. Jest on połączony własnym podziemnym tunelem z dworcem kolejowym. Ma on poza tem wielką salę teatralną, w której znajdują się największe organy w Kanadzie. Sala ta wraz z salą bankietową mogą pomieścić 5000 osób. Specjalne urządzenia głośnikowe pozwalają słyszeć we wszystkich salach mowę, wygłaszaną w jednej sali.

Personel hotelu składa się z 1.200 osób, w tem 175 osób pracuje w kuchniach.

KONIAKI
WHISKY

RUMY
WÓDKI

ARAKI
LIKIERY



WINKELHAUSEN

STAROGARD (POMORZE)

ROK ZAŁOŻ. 1846



## Czy ekspedjent sklepowy jest umysłowym pracownikiem?

W jednym z ostatnich n-rów „Tygodnika Handlowego” p. J. W-r rozstrząsa to ciekawe pytanie na zasadzie obowiązujących u nas ustaw, w związku z rozszerzającą interpretacją, stosowaną w praktyce przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Ponieważ rozstrzygnięcie tego zagadnienia ma znaczenie również dla właścicieli restauracji, przeto podajemy w całości artykuł p. J. W-r, z którego zresztą wynika, że ustawy nasze, niestety, nie dają jasnej i bezspornej odpowiedzi na to pytanie i że do chwili rozstrzygnięcia Najw. Trybunału Administracyjnego przedsiębiorcy będą, jak zwykle, zdani na łaskę i niełaskę Zakładu Ubezpieczeń, który wzorem Kasy Chorych stara się rozszerzać obowiązek ubezpieczenia we wszystkich kierunkach.

REDAKCJA.

Kwestja ubezpieczenia sprzedawców i ekspedjentów sklepowych w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników umysłowych nie przestaje być ani aktualną ani sporną.

Różnice w interpretowaniu ustawy przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych z jednej strony i przez zainteresowanych kupców z drugiej strony wynikają przede wszystkim z tego powodu, że nie ukazało się dotychczas zapowiedziane w ustawie, rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej, któreby uregulowało ostatecznie kwestję zaliczenia ekspedjentów i sprzedawców sklepowych do pracowników umysłowych względnie fizycznych.

Stan faktyczny w omawianym zagadnieniu przedstawia się w sposób następujący:

Artykuł 3-ci rozporządzenia Prez. Rzp. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych wyłączając różne kategorie pracowników umysłowych mówi w p. 9, że za pracowników umysłowych uważa się „sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich o ile ukończyli 6 klas średniej ogólnokształcącej państwowej lub prywatnej z prawami szkół państwowych, albo średnią zawodową, albo o ile ukończyli zawodową szkołę dokształcającą i odbyli praktykę, której warunki określi w drodze rozporządzenia Minister Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i Ministrem Wyznań i Oświecenia Publicznego z uwzględnieniem stosunków lokalnych i zawodowych.

Jeśli chodzi o pierwszą część tego przepisu, to jest ona zupełnie jasna i nie budzi żadnej wątpliwości, gdyż kwalifikacje poszczególnych ekspedjentów, czy sprzedawców sklepowych ustalone w tym przepisie są łatwe do sprawdzenia, zależą bowiem od okazania odpowiednich świadectw szkolnych.

Druga część natomiast przepisu budzi poważne wątpliwości, zwiększone jeszcze nieukazaniem się, jak wspominaliśmy już powyżej, zapowiedzianego rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Chodzi tu bowiem o określenie warunków i czasu praktyki, po której odbyciu ekspedjent, czy sprzedawca sklepowy posiadający wykształcenie w formie ukończenia szkoły dokształcającej mógłby być zaliczony do pracowników umysłowych.

Przepis ten w dzisiejszych warunkach nie może być stosowany wobec braku właśnie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej. W tych warunkach w stosunku do tych wszystkich ekspedjentów i sprzedawców sklepowych, którzy nie podpadają pod część pierwszą zacytowanego powyżej przepisu, musi mieć zastosowanie przepis art. 158 rozporządzenia Prez. Rzp. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, który reguluje kwestję ubezpieczenia tych pracowników, którzy w chwili wejścia w życie rozporządzenia, byli ubezpieczeni w myśl innych dzielnicowych ustaw, a których kwalifikacje nie odpowiadały kwalifikacjom wymaganych przez rozporządzenie Prez. Rzp. W tym artykule mówiąc o sprzedawcach i ekspedjentach sklepowych i księgarskich rozporządzenie głosi, że Minister Pracy i Opieki Społecznej określić ma w drodze rozporządzenia ulgowe warunki zaliczenia do pracowników umysłowych tych sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich, którzy w chwili wejścia w życie rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych pełnili już te obowiązki, a nie posiadają odpowiedniego wykształcenia. Do czasu zaś wejścia w życie tego rozporządzenia za pracowników umysłowych będą uważani wszyscy ci pracownicy i ekspedjenci sklepowi i księgarscy, którzy korzystali z uprawnień pracowników umysłowych na mocy obowiązujących przepisów prawnych.

Z zacytowanego przepisu wynika, że o zaliczeniu ekspedjenta, czy sprzedawcy sklepowego do kategorii pracowników umysłowych decydować będą uprzednio wydane przepisy prawne, któreby wyraźnie za pra-

WÓDKI

**Geneli**

WINA



cownika umysłowego takiego sprzedawcę czy ekspedjenta uznawały. Zdawałoby się, że sprawa jest jasna i nie powinna budzić żadnej wątpliwości. A jednak właśnie na tle interpretacji tego przepisu powstaje główny zatarg między Zakładem Ubezpieczeń, a kupcami.

Zakład Ubezpieczeń mianowicie opiera się w swoich twierdzeniach na reskrypcie Ministerstwa Skarbu i Opieki Społecznej, w którym Ministerstwo uznało, iż słusznym jest stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w którym Zakład pociąga do ubezpieczenia sprzedawców i ekspedjentów, którzy korzystali z uprawnień pracowników umysłowych (3-nie wypowiedzenie, urlop i t. p.), na podstawie obowiązujących przepisów prawnych.

W reskrypcie tym, jak również w stanowisku Zakładu Ubezpieczeń dopatrujemy się jednak pewnej sprzeczności. Uprawnienia ekspedjentów i sprzedawców sklepowych dotyczące trzymiesięcznego wypowiedzenia pracy, urlop i t. p. opierają się nie na obowiązujących przepisach prawnych lecz na zwyczaju, które pracodawca mógł równie dobrze ustalić w inny sposób, udzielając pracownikowi krótszego urlopu czy też wymawiając mu posadę na krótszy okres czasu.

Nie można się bowiem opierać w danym wypadku na ustawie o urlopach, która mówi jedynie, że wszystkim pracownikom pracującym umysłowo, a zatrudnionym w handlu, przemyśle i biurowości przysługuje jednomiesięczny urlop po rocznej pracy.

Również rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracy pracowników umysłowych zawiera jedynie przepis, że za pracowników umysłowych

wych w rozumieniu tego rozporządzenia uważani są ci sprzedawcy i ekspedjenci sklepowi i księgarscy, którzy do dnia 31 grudnia 1928 roku korzystali ze świadczeń i uprawnień przysługujących na mocy przepisów ustawowych pracownikom umysłowym.

Znowu więc i w tem rozporządzeniu powołuje się pracodawca na uprawnienia wynikające z przepisów prawnych, a nie ustalonych zwyczajów.

Rzecz prosta, że jest cała masa takich ekspedjentów i sprzedawców sklepowych, których ze względu na swoją długoletnią pracę, nawet nie posiadających odpowiedniego wykształcenia należałoby zaliczyć do kategorii pracujących umysłowo.

Jest jednak olbrzymia rzesza tych, którzy, specjalnie w pierwszych latach swojej pracy, zarówno ze względu na swoje wykształcenie jak i na rodzaj swej pracy nie mogą i nie powinni być zaliczeni do kategorii pracowników umysłowych.

Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych odpowiedniego wykształcenia należałoby zaliczyć do dnia 1 stycznia 1928 r.; dla wielu więc kupców, którzy nie ubezpieczyli swoich ekspedjentów w chwili obecnej może być rzeczą bardzo uciążliwą wpłacenie składek ubezpieczeniowych za zaległy okres.

Oczywiście, że kwestja, którą tutaj omawiamy, oprze się niewątpliwie o Najwyższy Trybunał Administracyjny, który sprawę tę rozstrzygnie autorytatywnie.

Uważaliśmy jednak za wskazane, wobec licznie do nas skierowanych zapytań, powyższą sprawę omówić na łamach naszego Tygodnika dla dokładnego zorientowania w tej sprawie czytelników.

J. W - r.

#### SĄDY PRACY W WARSZAWIE.

W Nr. 76 „Dziennika Ustaw“ z dnia 7 b. m. ukazało się rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości i Ministra Pracy i Opieki Społecznej, znoszące istniejące dotychczas w Warszawie dwa sądy pracy „Warszawa — północ“ i „Warszawa — południe“.

Na miejsce zniesionych dwóch sądów ustanawia rozporządzenie 3 sądy pracy pod nazwą „Sąd pracy I, II i III“.

Rozporządzenie wchodzi w życie z 15-ym stycznia 1931-go roku i odpowiednio powiększa liczbę ławników sądów pracy.

Sprawy, wszczęte w dwóch istniejących dotychczas sądach pracy przed 15-ym stycznia 1931-go roku, prowadzone będą, aż do ich zakończenia, w sądach pracy Warszawa I i Warszawa II.

#### KARY ZA ZWŁOKĘ.

P. Minister Skarbu wydał zarządzenie, aby od wszelkich wpłat, uskutecznianych na poczet nieodroczonej i nierozłożonej na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, pobierano od d. 24 listopada r. b. aż do odwołania kary za zwłokę w wysokości zmniejszonej do półtora procent miesięcznie, licząc od ustawowego terminu płatności, zamiast 2 proc. miesięcznie.

#### SZUKAJ SWEGO NAZWISKA

na 15-ej stronie od góry!

Jeśli go tam nie znajdziesz, postaraj się, aby figurowało w następnej liście składek!



HURTOWY HANDEL  
WIN I SPIRITUALJI

ZYGMUNT JAROCKI i S-ka

WARSZAWA  
SENATORSKA Nr. 11. — TEL. 48-94 i 244-38.



## Świadectwa przemysłowe

Wobec zbliżającego się terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok podatkowy 1931, Ministr. Skarbu poleciło izmom skarbowym aby w publicznych obwieszczeniach podały do wiadomości płatników państwowego podatku przemysłowego termin nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, według kategorii i klasy miejscowości.

Ponadto poleciło Ministr. Skarbu, aby wydano zarządzenia, mające na celu utworzenie pomocniczych kas skarbowych i zapewnienie płatnikom należytej obsługi w okresie nabywania świadectw przemysłowych. W szczególności izby skarbowe winny czuwać nad tem, aby urzędnicy, wydając świadectwa przemysłowe, byli obeznani z przepisami ustawowymi.

Dodatki na rzecz związków komunalnych należy pobierać w wysokości 30 proc. O ile przed rozpoczęciem wydawania świadectw przemysłowych gmina doniesie izbie skarbowej o uchwaleniu niższej stopy procentowej tych dodatków, należy pobierać tę niższą stopę. Dodatki na rzecz izb przemysłowo-handlowych, oraz izb rzemieślniczych należy pobrać na całym obszarze państwa. Wpływy z dodatków, pobieranych na rzecz szkół zawodowych, będą zarachowywane w myśl postanowień instrukcji.

Okólnik zwraca uwagę, że na cele równowagi budżetowej pobierany jest nadzwyczajny dodatek w wysokości 10 proc. od uiszczonych podatków bezpośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn. Wobec tego 10 procentowy dodatek do należności skarbowych winien być pobierany również przy nabywaniu świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1931.

Wysokość cen świadectw przem. pozostaje bez zmiany.

### SUBJEKT

na posadzie, posiadający dłuższą praktykę i najlepsze referencje, zmieni posadę w Warszawie lub na prowincję. Wszechstronna znajomość bufetu, piwnicy i sali. Oferty z zaopiniowaniem warunków do redakcji pod „Subjekt“.

### OD ADMINISTRACJI.

Do niniejszego n-ru dołączamy osobiste zawiadomienia do zalegających prenumeratorów wraz z blankietami nadawczymi do P. K. O.

Należne sumy za prenumeratę prosimy wpłacać do P. K. O. na konto nasze Nr. 9389.

WYSOKIEJ JAKOŚCI i

TANIE są

WINA OWOCOWE

WYTWÓRNI D. H. P.

EDMUND LANGNER i S-ka

SP. AKC.

WARSZAWA

WÓDCZANE SPECJAŁY

WINA OWOCOWE

SOKI OWOCOWE

t y l k o

KANTOROWICZA

## Czeska czy niemiecka firma „Bata“?

W bieżącym miesiącu zwróciliśmy się listownie do zarządu „czeskiej“ fabryki obuwia w Zlinie (Czechosłowacja), pisząc oczywiście po polsku.

Parę dni temu otrzymaliśmy od powyższej firmy odpowiedź po niemiecku i na niemieckim blankiecie firmowym.

A zatem „czeska“ firma Bata, aby porozumieć się z redakcją polskiego pisma, uznaje za stosowne użyć języka... niemieckiego!

Dowodzi to z jednej strony, że ta milionowa firma nie uważa nawet za potrzebne zatrudnić u siebie w głównym zarządzie choćby jednego polskiego korespondenta, mimo, że wywozi z Polski miliony złotych, zarobionych u polskich odbiorców; z drugiej zaś — że woli używać w korespondencji języka niemieckiego, niż własnego, czeskiego!

Czy moglibyśmy wyobrazić sobie, żeby na list, skierowany do nas z Czechosłowacji po czesku, jakkolwiek firma polska ośmieliła się odpowiedzieć po niemiecku i na niemieckim blankiecie?!

Byłoby to więcej niż nietakt, więcej nawet, niż nieprzyzwoitość — poprostu byłoby to obrażą uczuć narodowych i poniżeniem własnej godności.

Tak jednak postępuje „czeska“ firma Bata.

Nie zdziwilibyśmy się zatem, gdybyśmy się dowiedzieli, że za tą „czeską“ firmą ukrywają się kapitały hakatystów niemieckich!

O zachowaniu się tej nieokreślonej pod względem pochodzenia firmy winny pamiętać szerokie koła naszych czytelników, wśród których, ich rodzin oraz znajomych, znajduje się zapewne niejedyn klient sklepów tej firmy.

## ZAWIADOMIENIE O OGŁOSZENIU PRZETARGU.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Stanisławowie ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę restauracji na dworcu kolejowym w Potutorach z terminem objęcia w dniu 1 stycznia 1931 roku.

Szczegółowe warunki podane są w ogłoszeniu przetargu, umieszczonym w numerze 264 „Monitora Polskiego“ i wywieszonym na dworcu kolejowym w Potutorach.

Stanisławów, dnia 4.XI.1930 roku.



### NA BUDOWĘ ŁODZI PODWODNEJ „ODPOWIEDŹ TREVIRANUSOWI“.

złożyli dotychczas:

|                              |         |
|------------------------------|---------|
| Stow. Restauratorów w Warsz. | 500 zł. |
| Restaur. pod „Wiechę“        | 50 „    |
| Restaur. „Gastronomja“       | 50 „    |
| Bar Amerykański              | 50 „    |
| B. Zakrzewski                | 25 „    |
| J. Krasnodębski              | 25 „    |
| S. Wiśniewski                | 25 „    |
| F. Piotrowski                | 20 „    |
| J. Niezgodziński             | 20 „    |
| J. Dulowski                  | 20 „    |
| M. Sasiak                    | 20 „    |
| I. Walentowicz               | 20 „    |
| Restauracja „Astorja“        | 50 „    |
| I. Jagórski                  | 15 „    |
| S. Fabiszewski               | 15 „    |
| F. Cyndecki                  | 10 „    |
| P. Szlage                    | 10 „    |
| W. Świątkowski               | 10 „    |
| S. Lekkołuch                 | 10 „    |
| L. Roratowski                | 10 „    |
| B. Szaforski                 | 10 „    |
| M. Połonecki                 | 10 „    |
| J. Kosecki                   | 5 „     |
| P. Kur                       | 5 „     |
| Fajkowski                    | 5 „     |
| Restaur. „Victoria“          | 5 „     |
| G. Metter                    | 3 „     |

### MASOWA ŚLEPOTA WSKUTEK PICIA DENATURATU.

Od dłuższego czasu w powiatach: kaliskim, słupeckim i konińskim wielka ilość chłopów zapada na ślepotę. Zjawiskiem tem zainteresowały się również władze skarbowe, które we wsi Bliżanów wykryły w zagrodzie Tomasza Lanesa tajną destylarnię denaturatu. Potajemną fabryczkę opieczetowano, a zapasy spirytusu skażonego skonfiskowano.

### Troska o bieliznę.

Zważywszy, że b. ważnym czynnikiem w obsłudze restauracyjnej i hotelowej jest czysto i higienicznie utrzymana bielizna z którą codziennie, od serwetki i ręcznika, a skończywszy na pościeli, stykają się przyjezdni i goście — poleca się wszystkim P. Restauratorom i P. Hotelarzom stosowanie podczas prania idealnego środka samopiorącego „Radion“.

Radion z łatwością usuwa brud, a co najważniejsza, nie niszczy bielizny, gdyż wszelkie tarcie i szcietkowanie, najbardziej szkodliwe dla włókna, staje się zbędne. Radion oszczędza bieliznę, gdyż wolny jest pod gwarancją od chlorku i innych szkodliwych substancji.

Pozatem b. ważną zaletą Radionu jest to, że zabija wszelkie bakcyle chorobotwórcze, a więc jest on tem samem doskonałym środkiem dezynfekującym, co również bardzo wielką rolę odgrywa w zakładach restauracyjnych i hotelowych, przestrzegających wszelkie zasady higieny.

### Bufet-Automat w Warszawie.

Najbardziej znaną cechą XX wieku jest kolosalny rozwój techniki we wszystkich gałęziach produkcji i dążenie do zastąpienia pracy ręcznej przez maszyny i automaty.

W przemyśle gastronomicznym na zachodzie coraz więcej widzimy maszyn spełniających rolę pomocniczą we wszystkich działach, a ponadto rozwija się bardzo dążenie do zautomatyzowania również i obsługi w restauracjach i barach. Wyrazem tego dążenia jest powstawanie w coraz większej ilości bufetów-automatów, wydających gotowe potrawy i przekąski, napoje zimne i gorące, wyroby cukiernicze i t. p. z automatów, za wrzuceniem odpowiedniej monety. Przodują w tym kierunku Berlin i Wiedeń, w których liczba bufetów-automatów wzrosła po wojnie do kilkudziesięciu.

W Warszawie przed 30 laty mieliśmy już taki zakład p. n.: „Quisisana“ przy ul. Marszałkowskiej, jednak ten typ zakładu gastronomicznego nie przyjął się i w krótkim czasie został zlikwidowany. Obecnie znowu powstał w Warszawie „Bufet-Automat“ przy ul. Marszałkowskiej 88, urządzony z wielkim nakładem kapitału, według typu automatów wiedeńskich. Sądzymy, że szybkie tempo dzisiejszego życia bardziej sprzyja obecnie rozwojowi tego rodzaju zakładów i że rodzaj ten przyjmie się obecnie w Polsce.

Nowej placówce przemysłu gastronomicznego życzymy pomyślnych wyników pracy.

### PRZEZ JAKI CZAS UTRZYMUJĄ SIŁĘ I AROMAT WYROBY TYTONIOWE?

Poszczególne wyroby tytoniowe utrzymują swą siłę i aromat przez określony czas; a więc: cygara przez 24 miesiące, tytonie fajkowe — 8 mies., tytonie w pudełkach i paczkach — 6 mies., papierosy — 4 mies., tytonie do żucia — 2 mies.

(„Kupiec Tytoniowy“).

### DZIAŁ ROZRYWEK.

#### ROZWIĄZANIE ŁAMIGŁÓWKI Z NR. X.

„Jack London“.

Prawidłowe rozwiązania nadesłali:

R. Glazerowa z Warszawy, P. Asendy z Warszawy, P. Kaleta ze Szczekocin, J. Wesołowski z Aleksandrowa Kuj., T. Grabowski z Czerwińska n/Wisłą, J. Lewandowski z Grodna, St. Kamiński z Sulejówka.

Nagroda w postaci paczki kawy „Hag“ przypadła przez losowanie p. Lewandowskiemu z Grodna.

#### ROZWIĄZANIE PRZYSŁÓWIA Z NR. X.

„Pan Bóg nierychliwy ale sprawiedliwy“.

Prawidłowe rozwiązania nadesłali:

R. Glazerowa z Warszawy, P. Kaleta ze Szczekocin, J. Wesołowski z Aleksandrowa Kuj., St. Kamiński z Sulejówka.

Nagroda w postaci paczki kawy „Hag“ przypadła przez losowanie p. Glazerowej z Warszawy.

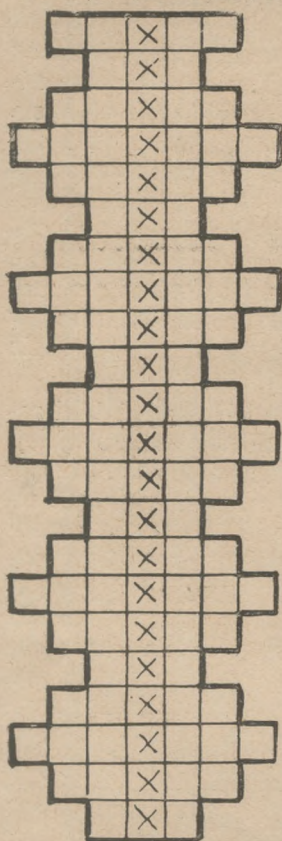
(dalszy ciąg na str. 16-ej).



## LOGOGRYF

Znaczenie wyrazów:

W podaną figurę należy wpisać 22 wyrazy o podanym znaczeniu. Rząd środkowy, oznaczony krzyżykami, da aktualne rozwiązanie.



1. Pieczara.
2. Utwór poetycki.
3. Miasto w Niemczech.
4. Miasto w Italji.
5. Dźwig.
6. Rzeka w Afryce.
7. Wyspa na morzu Śródziemnym.
8. Tytuł dramatu J. Słowackiego.
9. Zwierzę domowe parzystokopytne (małe).
10. Zaimek.
11. Kzeka w Polsce.
12. Narzędzie ogrodnicze.
13. Współzawodnik.
14. Materiał szklarski.
15. Poczłówka.
16. Sznurek.
17. Opera Paderewskiego.
18. Trzewik.
19. Część ubrania.
20. Sygnał.
21. Środek lokomocji.
22. Ryba.

## ŁAŃCUCH MIAST POLSKICH

Proponujemy czytelnikom ułożenie jaknajdłuższego łańcucha z nazw miast w Polsce, w ten sposób, aby ostatnia litera każdego słowa była pierwszą następnego. Dla przykładu podajemy łańcuch ułożony z nazw rzek polskich:

San - Narew - Wieprz - Zbrucz... i t. d.

Nagroda zostanie przyznana za najdłuższy i najbardziej urozmaicony łańcuch.

Za dobre rozwiązanie logogryfu i łańcucha, redakcja przeznacza 2 nagrody w postaci 2-ch butelek oryginalnego gronowego WINA DALMATYŃSKIEGO z piwnic D/H. Wacław Rago i S-ka w Warszawie.

U w a g a. Redakcja przypomina, że w losowaniu biorą udział tylko nadsyłający rozwiązania prawidłowe wraz z kuponami. Rozwiązania należy nadesłać do 13 grudnia.

## KUPON Nr. ....

na rozwiązanie logogryfu, zamieszczonego w n-rze za listopad 1930 r. „Restauratora i Hotelarza Polskiego“.

## KUPON Nr. ....

na rozwiązanie łańcucha, zamieszczonego w n-rze za listopad 1930 r. „Restauratora i Hotelarza Polskiego“.

Dokąd pójść  
w Warszawie?

|                                                   |                       |
|---------------------------------------------------|-----------------------|
| Teatr<br>NARODOWY<br>codziennie o 8 w.            | „SPISEK KORONACYJNY“  |
| Teatr<br>NOWY<br>codz. o 8 w.                     | „WARSZAWIANKA“        |
| Teatr<br>POLSKI<br>codziennie o 8 w.              | „NOC LISTOPADOWA“     |
| Teatr<br>MAŁY<br>codziennie o 8 w.                | „LEKKOMYŚLNA SIOSTRA“ |
| Teatr<br>ATENEUM<br>codziennie o 8 w.             | „ULICA“               |
| OPERETKA<br>WARSZAWSKA<br>codz. o 8 w.            | „PTASZNIK Z TYROLU“   |
| Teatr rewji<br>QUI-PRO-QUO<br>codz. o 7.30 i 9.30 | „CZYSTA WYBOROWA“     |
| Teatr rewji<br>MORSKIE OKO<br>codz. o 7.30 i 10   | „ZŁOTE SZALEŃSTWO“    |
| ŚWIATOWID<br>Kino dźwiękowe<br>codziennie         | „WESOLY MADRYT“       |
| COLOSEUM<br>Kino dźwiękowe                        | „POKUSA“              |
| ATLANTIC<br>Kino dźwiękowe                        | „DYNAMIT“             |
| STYLOWY<br>Kino dźwiękowe                         | „LATARNIA MORSKA“     |
| MAJESTIC<br>Kino dźwiękowe.                       | „POD DACHAMI PARYŻA“  |
| P A N<br>Kino dźwiękowe                           | „UPIÓR W OPERZE“      |
| CASINO<br>Kino dźwiękowe                          | „JANKO MUZYKANT“      |
| PALACE<br>Kino dźwiękowe                          | „SYN BIAŁYCH GÓR“     |

Redaktor: STANISŁAW GARZTECKI.

Wydawca: Biuro Wydawnicze „WIEDZA ZAWODOWA”. S. GARZTECKI.

Zakłady Graf. Prac. Druk. Sp. z o. o. Warszawa, Nowy-Świat 54. Tel.: 242-40, 15-56.



ORKIESTRĘ ZASTĄPI BEZWZGLĘDNIE

APARATURA DŹWIĘKOWA „MAGNAT” W.R.W.

ZNOSZĄC JEDNOCZEŚNIE KOŁOSALNE WYDATKI NA ORKIESTRY!

**W A Ż N E**

**DLA RESTAURACJI, DANCINGÓW, KAWIARNI, CURIERNI, HOTELI, PENSJONATÓW I T. P.**

**P. T.**

W dobie ogólnego zastoju tylko to przedsiębiorstwo wychodzi zwycięsko, które idzie za prądem czasu, wprowadzając u siebie inowacje, zachęcając tem klientów-gości, a tem samem utrwalając powodzenie swego przedsiębiorstwa.

**Nie należy nigdy spoczywać na laurach, a ciągle udoskonalać. INSTALACJA DŹWIĘKOWA „MAGNAT” W. R. W.**, która już zajęła zaszczytne miejsce w europejskich lokalach rozrywkowych, **daje WPP. możliwość opanowania obecnej sytuacji, gdyż jako ostatnia zdobycz techniki zaciekawia** i zachęca gości do masowego odwiedzania lokali.

A zatem **INSTALUJCIE APARATURY DŹWIĘKOWE „MAGNAT” W. R. W.** gdyż **MAŁYM KOSZTEM** przysparzacie sobie **POWODZENIE I ZYSKI!** (Aparatury dźwiękowej „Magnet” W. R. W. nie należy porównywać z tak zwanymi instalacjami głośnikowymi i megafonowymi.

**ŻĄDAJCIE PRÓBNYCH BEZPŁATNYCH DEMONSTRACJI!**

**„WSZECH - RADJO”**

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Aparatów Radjowych, Warszawa

CENTRALA: AL. JEROZOLIMSKA Nr. 14, TEL. 421-31.

**KUPON**

do wycięcia i wysłania pod adresem:

**Zakłady „WSZECHRADJO” Warszawa, Jerozolimska 14**

Uprzejmie prosimy o **bezpłatną demonstrację, nie obowiązującą do kupna.**

Nazwisko i imię:

Nazwa lokalu:

Dokładny adres:

**BACZNOŚĆ P. P. RESTAURATORZY!**

Ostatnie „przeboje” w likierach:

**MAJESTIC**

**TRIPLE SEC**

**CURAÇAO ORANGE**

**CACAO CHOUA**

**MARASCHINO**

**LIQUEUR de VANILLE**

Produkcji firmy **HABERBUSCH i SCHIELE** Spółka Akcyjna

**BUFET-AUTOMAT**

**PIERWSZA SPÓŁKA BUFETÓW-AUTOMATÓW, S-ka z o.o.**

WARSZAWA, Marszałkowska 88

Generalne zastępstwo na Polskę światowej fabryki

**AUTOMATÓW BUFETOWYCH BRACI KOLB WE WIEDNIU**

poleca PP. Restauratorom

**URZĄDZENIA AUTOMATÓW BUFETOWYCH**

Prosimy obejrzeć pierwszy wzorowy automat w Polsce: Warszawa, Marszałkowska 88, tel. 646-97



Od 80 lat istniejący  
w całej Polsce znany

# BROWAR OKOCIMSKI

p o l e c a

swoje znane z dobroci piwa

nagrodzone na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu  
najwyższą nagrodą **Dyplomem Honorowym** Min. Przemysłu i Handlu

MARCOWE  
ŚWIĘTOJAŃSKIE

EKSPORTOWE  
P O R T E R

## ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR W ŻYWCU



„PORTER“

ROK ZAŁOŻENIA 1856

poleca swoje wyroby:

„ZDRÓJ ŻYWIECKI” - „MARCOWE“

Specjalność:



„ALE“

**GŁÓWNIERSZE REPREZENTACJE:** M. Lorenc, Warszawa — Krochmalna 85; Arcyksiążęcy Browar w Żywcu, Reprezentacja  
Poznań — Marszałka Focha 31, Arcyksiążęcy Browar Żywiec, Reprezentacja Kraków — Zbożowa; „Zdrój Żywiecki”, Lwów —  
Kościuszki 24; Ignacy Piwowarczyk, Lublin — Krakowskie Przedmieście 48; Józef Liedke, Katowice — Marjacka 37  
Stanisław Karpowicz, Zakopane.